

(Nie)wielkie osiągnięcia, czyli ogromne sukcesy w konkursach przedmiotowych

Po raz kolejny uczniom naszego gimnazjum udaje się osiągnąć niebywałe tytuły, a nam udaje się zadać im kilka pytań, by przybliżyć Wam, jak wiele pracy i wysiłku włożyły w przygotowania do konkursu. Koniecznie przeczytajcie wywiad z Asią Szygułą (2cg) laureatką Wojewódzkiego Konkursu Przedmiotowego z Języka Polskiego oraz Hanną Deckert (3cg) i Julią Podobińską (2cg) laureatkami Wojewódzkiego Konkursu Przedmiotowego z Geografii.

Paulina: Dlaczego postanowiłyście wziąć udział w konkursie?

Asia: Język polski jest przedmiotem szkolnym, w którym czuję się najlepiej. Wiedziałam, że nauka nie będzie sprawiać mi większych problemów (oprócz rzeczy związanych z gramatyką), więc postanowiłam spróbować.

Hanna: Na pierwszy etap zdecydowałam się, żeby po prostu spróbować swoich sił w tym przedmiocie, sprawdzić czy byłabym w stanie zrobić coś „ponad”. Nasza nauczycielka zorganizowała dodatkowe zajęcia z geografii przygotowujące do konkursu, więc pomyślałam "Czemu nie?".

Julia: Geografia od zawsze mnie interesowała, ćwiczenia z mapą sprawiają mi przyjemność. W zeszłym roku chciałam spróbować i również wzięłam udział w tym konkursie. Wtedy jak na pierwszą klasę poszło mi całkiem nieźle, ale zabrakło kilku punktów, żeby znaleźć się w etapie rejonowym. Wypożyczyłam więc różne książki i podręczniki i zaczęłam się przygotowywać, aby rok później, czyli w drugiej klasie osiągnąć sukces. Dodatkowo dopingował mnie fakt, że będąc laureatką zostałabym zwolniona z części przyrodniczej egzaminu gimnazjalnego.

Paulina: Co było najtrudniejsze dla Was? Czego się najbardziej obawiałyście?

Asia: Najtrudniejsze zdecydowanie były zagadnienia gramatyczne. Bałam się, że organizatorzy będą wymagać od uczestników wielu trudnych i nadprogramowych umiejętności w tym zakresie. Jednak po przeczytaniu trzech podręczników do gramatyki, przestałam się stresować.

Hanna: Dla mnie najtrudniejszym zadaniem było pogodzenie zajęć w szkole z przygotowaniem do konkursu. Jest to nie lada wyzwanie, bo materiału do opanowania jest sporo. Wiele wolnych dni musiałam poświęcić na siedzenie w domu z mapą Polski na biurku, a zamiast czytać nową książkę, wybierałam podręcznik z geografii. Mimo wszystko uważam, że całe to poświęcenie nie poszło na marne.

Julia: Najtrudniejsze dla mnie było przygotowanie się do ostatniej, wojewódzkiej części etapu, która obejmuje zagadnienia związane z Polską, a podstawa programowa ten materiał przewiduje dopiero w trzeciej klasie. Omówiłam z panią Krystyną Pilch cały podręcznik do klasy trzeciej gimnazjum i liceum, na bieżąco konsultowałam wszystkie wątpliwości.

Paulina: Jak wyglądała Wasza praca z nauczycielami przygotowującymi?

Asia: Moją nauczycielką prowadzącą była pani Aleksandra Kobus. Razem z nią analizowałam wiersze oraz robiłam ćwiczenia, które dotyczyły zagadnień wymaganych od uczestników w danym etapie. Pani Kobus wspierała mnie motywującymi słowami. Bardzo dobrze przygotowała mnie do tego konkursu, przekonywała mnie, że wszystko pójdzie dobrze.

Hanna: Moimi i Julii nauczycielami prowadzącymi była pani Anita Hnatyszyn i pani Krystyna Pilch. Prowadziły dla nas dodatkowe spotkania po lekcjach, na których przerabialiśmy materiał na potrzeby konkursu. Zawsze mogliśmy liczyć na pomoc naszych nauczycielek prowadzących, chociażby na korytarzu w czasie przerwy. Wkład nauczycieli w przygotowanie nas do konkursu był ogromny, co przekładało się na nasze osiągnięcia.

Julia: Pani Krystyna Pilch włożyła naprawdę wiele pracy w to, by mnie przygotować do konkursu. Mogłam liczyć na jej pomoc przy każdym nurtującym mnie problemie geograficznym. W sumie pani Pilch poprawiła mi więcej testów niż sprawdzianów jednej klasy w całym roku szkolnym, za co jestem jej bardzo wdzięczna. Przed samym konkursem powiedziała mi, że mam laureata na 99%, bo dużo zapamiętuję, nie mam problemów z liczeniem i mam dużą zdolność kojarzenia, co mnie bardzo zmotywowało. Miałam również wsparcie ze strony Pani Anity Hnatyszyn, która w dniu konkursu zafundowała mi i Hani słodki deser tiramisu.

Paulina: Jak szkoła doceniła Wasz sukces? Jak wy go świętowałyście? Jakie są nagrody?

Asia: Część nauczycieli gratulowała mi mojego sukcesu. Główną nagrodą konkursu natomiast jest możliwość niepisania egzaminu gimnazjalnego z języka polskiego. Zachęcam do brania w nim udziału. Jeżeli ktoś naprawdę lubi ten przedmiot i przyjemność sprawia mu pisanie lub analiza dzieł literackich, to jest to okazja, by sprawdzić swoje umiejętności, a przy okazji może nawet co nieco zyskać.

Hanna: Jeśli chodzi o nagrody, to są dość kuszące, bo w grę wchodzi niepisanie egzaminu gimnazjalnego z danego przedmiotu, oraz dostanie się do dowolnej, wybranej przez siebie szkoły ponad gimnazjalnej.

Julia: Można zauważyć nasze zdjęcia na stronie internetowej szkoły, teraz udzielamy wywiadu. Mamy oceny celujące na koniec roku szkolnego, wszyscy nam gratulowali, z czego bardzo się cieszyłam. Z jednej strony zachęcam do wzięcia udziału w konkursie, ponieważ posiadanie laureata zwalnia z egzaminu gimnazjalnego. Z drugiej jednak strony trzeba pamiętać, że przygotowania zajmują cały wolny czas.

Paulina: Dziękuję za poświęcony czas i jeszcze raz gorąco gratuluje.

Z laureatkami rozmawiała Paulina Pasięka kl. 2b liceum.